

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna
sł. 12.

N^{ER} 190.

Pojedynczy numer na wolno-
wym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 16 SIERPNI 1851 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm.	Higro- mistr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 5. 259	+12. 0	+ 7,0			
15. 12	„ 4. 848	+19. 2	+ 8,7	Półn: za. średni	pogoda z chmur:	
8	„ 4. 469	+20. 2	+ 9,0	„ słaby	„ „	
9	„ 4. 462	+14. 2	+ 5,6	zachodni słaby	„ „	

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PETERSBURG 30 Lipca. — (Z gazety pruskiej stanu) — Liczba zapadających, a bardziej jeszcze umierających na cholere zmniejsza się tu codziennie, chociaż żadna zmiana powietrza nie nastąpiła: ciągle bowiem przy zachodnim wietrze mamy tu suszę, a czasami wielki upał; onegdaj w cieniu mieliśmy 20 stopni ciepła podług Reaumura.

W Kronsztadzie zmniejszyła się także liczba chorych i umierających na cholere.

Z Kiachty piszą pod d. 1 Czerwca: „Dnia 30 Kwietnia r. b. około godz. 8 w wieczór powstał północno-zachodni wiatr, który coraz bardziej się wzmacniał, aż nakoniec o godz. 3 z północy przy ogromnym śniegu i masyłchanem zimnie zamienił się w okropny wichur, który trwał aż do nazajutrz popołudniu i z 30 domów częścią zerwał, częścią uszkodził dachy. Z zimna zginęła niezliczona moc bydła. „

O zaszytych w Petersburgu na początku lipca roku bieżącego z powodu przedsięwziętych przeciw wybuchley cholere środków, zabuzumach, zawiera list prywatny dodatkowo

ieszcze następujące szczegoly: „Niewiadome pospółstwo w uniesieniu, że chcą zarażonych cholere truć, zgromadziło się w liczbie 5 do 6000 ludzi na jednym z publicznych placów stolicy, uderzyło na szpital, zamordowało lekarza, który właśnie trudnił się leczeniem chorującego na cholere, porwał z łózkami przychodzących do zdrowia i zanieśli do domów, z których byli wziętemi. Gdy policya nie potrafiła uśmierzyć rozruchu, wezwano oddział liniowego wojska, któremu udało się wkrótce rozpedzić wzburzone pospółstwo. Mimo tego hoizń ogarnęła wszystkich mieszkańców stolicy, aby powstanie nieponowiło się nazajutrz. Cesarz znajdował się w Peterhofie, i zaledwo dowiedział się co w Petersburgu zaszło, pospieszył tam na parowym statku. Wsiadł do otwartego powozu i udał się przez najludniejszą część miasta do miejsca, które dnia poprzedzającego było widownią nieładu. Niezliczone innóstwo ludzi szło tam przed nim; często kazał się zatrzymać i mówić z najbliższ stojącemi. Przybywszy na miejsce, stanął przed kościołem otoczony

przeszło 20,000 ludzi, i przemówił z właściwym sobie zrozumiałem i donośnym głosem iak następuje: "Podczas mey koronacyi zaprzysiągłem utrzymać porządek i prawa; będę umiał dotrzymać tey przysięgi. Jestem dobrym dla dobrych; znajdą zaś we mnie przyjaciela i oycę! Ale biada złem! mam przeciw nim oręż! Ja was się nie obawiam, ale wy mnie bać się musicie! Bóg wystawił nas na przykre doświadczenie; zesłał na nas zaraźliwą chorobę. Dla wstrzymania tey postępu, musiały być zapobiegające środki przedsięwzięte; te nastąpiły z moiego rozkazu. Wacza użalenia są zatem przeciw mnie wymierzzone. Jestem tu i nakazuję posłuszeństwo. Ufam wam spokojni mężowie i oycowie rodzin, i jestem przekonany, że pierwszemi będziecie do oświecenia niewiadomych i poskromienia zuchwałych. Lecz usiłujący podżęgać zaburzenia, niechay wiedzą, iż będą bez względu karani. Teraz rozeyście się; panuje zaraźliwe zło i niedobrze zgromadzać się w wielkiej masie; ale najpierw musicie się z Bogiem pojednać, bo jeśli mnie obraziłiscie przez wasze nieposłuszeństwo, tem bardziej Naywyższego przez waszą zbrodnię. Popędzone jest zabójstwo i niewinna krew przeleńa została; zanoście więc modły do Boga aby wam przebaczył., Tu odkrył cesarz głowę, obrócił wzrok ku kościołowi i przeżegnał się. Żałujący lud rzucił się na kolana i błagał Nieba o błogosławieństwo. — Od tey chwili niebyła pokoyność stolicy przetrwaną, i nie sprzeciwiano się więcey przewożeniu chorych do szpitalów.

PARYŻ 2 Sierpnia. — Wczoray udzielił król prywatne posłuchanie posłowi bawarskiemu potem prezydował w radzie ministrów. Królowa po południu oglądała z księżniczkami i księciem Aumale, w towarzystwie ministra spraw handlowych, założony na placu Bastyli pomnik.

Rozporządzeniem królewskim z d. 30 lip-

ca generałowie porucznicy hr. Clauze i Loebau w nagrodę znakomitych zasług, wyniesionemi są na marszałków Francyi.

Professor Cousin, który zwiedza teraz zagraniczne instytuta nauk, mianowany jest nadzwyczajnym radcą stanu.

Izba deputowanych liczy teraz w gronie swoim z członków instytutu narodowego: Arago, Gay-Lussac, Salverte, Dugas-Montbel, Dannou, Delaborte, Royer-Collard, Etienne, i Vienet.

Uroczystości lipcowe (wyraża dziennik Spórów) były po departamentach z równym zapalem iak w Paryżu obchodzone. Wszędzie gwardya narodowa okazała najpiękniejszą postawę i nayszystszy patriotyzm, i wszędzie zbierane dobroczynne składki podały ubogim sposobność, że mogli dzielić publiczne ukontentowanie.

Stojący na placu Montpellier pogaż Ludwika XVI został d. 24 lipca, bez najmniejszego przetrwania spokojności publiczney, z podnożga swego zdjęty.

Urządzony zakład dla wychowania dzieci poległych w lipcowey rewolucyi oyców, został d. 31 lipca przez komisysją pod przewodnictwem xcia Choiseul otworzony.

Obywatele ziednoczonych połnocney Ameryki stanów złożyli komitetowi polskiemu z zbranych pomiędzy sobą składek na rzecz Polaków 6300 franków.

LONDYN 2 Sierpnia. — N. Król, wraz z królową, udał się do wyższy izby parlamentu dla sankcyowania bilu, wyznaczającego królowey w przypadku śmierci króla wdowię pensyą. — Dziś wniesione także zostało do obu izb parlamentowych poselstwo królewskie o powiększenie pensyi Xiężniczek Redutu i Wiktoryi.

Ułożona w Coventry prośba do niższy izby o przyspieszenie uchwały o reformie parlamentu otrzymała w 10 godzinach 3400 podpisów. Podług gazet połnocney ameryki

umarł tam w podeszłym wieku będący dawniej prezydentem zjednoczonych stanów James Monroe.

Szwedzkie wojenne okręty, które przez dni kilka stały w Spitheat, odplynęły w zeszły piątek na krążenie po morzu północnem.

HAGA 4 Sierpnia. — N. Król postanowiwszy wykretem swoim z dnia 1 b. m. mocą oręża popierać praw swoich względem granic między swoim krainem i Belgią, nakazał wojskom naprzód postąpić, i mianował naczelnym ich wedzem J. K. Wysokość księcia Oranii (następcę tronu) z przydaniem mu do pomocy młodszego brata tego księcia Fryderyka Niderlandów. W skutku tego naprzód postąpienia wojsk, odebrał J. K. M. dziś następujący raport od xcia Oranii:

*W główny kwaterze Baerle-Hertog
dnia 3 Sierpnia 1831 r.*

Mam honor donieść W. K. Mości, że pierwsze poruszenie wojska, wedle wydanych wczoraj rozporządzeń, uskutecznione zostało i w moc tego rozporządzenia pierwsza dywizya stoi z przodu Baerle-Hertog, a przedniej straż straż stoją w Sonderoygen i Baerle-Brug. W pierwszym z tych miejsc zaszła potyczka między drugim batalionem strzelców i nieprzyjacielem, którego liczba do 400 ludzi wynosiła. Z batalionu strzelców ranionych zostało 3ch ochotników; nieprzyjaciel cofnął się do Merxplas. — Druga dywizya trzyma osadzone Poppel i Weelde, a ostatnie jej straż straż stoją między Cel i Ravels, gdzie pod mołemi oczyma zaszła potyczka między drugim batalionem 18go pułku i nieprzyjacielskimi strzelcami, których posiłkowało nieco jazdy. Wspomniony batalion wyparł nieprzyjaciela bagnetem z domów i pobliskich krzewiów. Xiążę Sasko-Wejmarski i pułkownik Baggelaar z największą odwagą kierowali pieszo atakiem 2go batalionu 13go pułku. — Poczytnie za mój obowiązek matora Tegelaar, który tym batalionem dowodzi po-

lecić szczególnym względem W. K. Mości. — Jazda pod rozkazami jenerała Post i odwodowa artyllerya biwakują pod Alphen. — Dziś zamyślam z pierwszą i drugą dywizyą, brygadą kirassyerow i 3ma batalionami konney artylleryi postąpić naprzód i opanować Turnhouts.

Wódz naczelny wojska
Wilhelm xiążę Oranii.

BRUKELLA 3 Sierpnia. — Dziś o godzinie 4tej z rana powrócił tu król Leopold z swej podróży do Antwerpii i Leodyum.

Monitor tutejszy zawiera następujący artykuł: "Król hollenderski uwiadomił rząd nasz przez jenerała Chassé, że od dnia 4 sierpnia godziny w pół do 10tej w wieczór, rozeym który dnia 5 b. m. listopada 1830 r. przez P. Rogier względem cytadelli antwerpskiej zawarty został, nie uważa za istniejący. Względem zaś rozeymu, który d. 20 listopada 1830 za pośrednictwem pięciu mocarstw względem całej Belgii zawarty został, nic nie wyrzekł; ale bez uwiadomienia Belgii rozpoczął nieprzyjacielskie kroki w wschodniej Flandryi i przez niespodziewany napad opanował główną tsmę i szluzę Verlaet. — Do mocarstw, które zaręczyły za rozeym z dnia 20 listopada, należy rozpoznać, czyli król hollenderski mógł wziąć się do oręża, bez przybrania nieprzyjacielskiej postawy; zostawiamy im do rozwiązania to prawne pytanie, które stosownie do swego interessu i powagi rozstrzygną. Pozostaje nam więc prawa obrona; i użyciemy praw których równie naród, jak pojedynczy człowiek odstąpić niemoże. Odeprzemy ten niespodziewany napad i wystawimy się przeciw sile. Nie na zerwanie rozeymu zwracamy uwagę mniemanie Europy, ale na sposób w jakim postąpiło. Oskarżamy przed cywilizowanym światem rząd hollenderski, który przeciw wszelkiemu wyobrażeniu cywilizacyi postąpił, biorąc się bez poprzedniczego ostrzeżenia do oręża, co sprzeciwia się dawnemu słowu i prawu narodow;

myślał zapewne, iż przez niespodziewany napad zyska niejakie korzyści i do wielu zdrań przyda nowe. — Przypuściwszy, że król holenderski miał prawo wypowiedzieć rezejm, pytanie, którego nie robieramy, nie powinien jednak być rozpocząć nieprzyjacielskich kroków bez poprzedniczego uwiadomienia rządu belgijskiego o swoim zamiarze i wyznaczenia czasu. Holandya rozpoczęła wojnę jak członek dziki i w oczach Europy pogardza wszelkimi zasadami; za nami zaś jest wszelkie prawo. — Belgianie! powitaliście nowe królestwo jednoogodną radością. Król, który was 15 lat gnębił, grozi wam; chce odzyskać obmierzłe panowanie lub oddać was pod baraca Hollandyi, wkładając na was swoje długi. Macie oyczynę i króla podług waszego wyboru; będziemy umieć obowga bronć. Nadeszła stanowcza chwila; chwila, która w życiu ludów dwa razy nie przychodzi. Nieprzyjaciel zrobił waszą zagadkę ze wszystkich naspięknieszą: bronć będziecie własney waszey wolności i zasad cywilizacyi.,,

STAMBUŁ 11 Lipca. — W. Sultan po 33 dniowej niebytności powrócił d. 5 b. m. do stolicy swego państwa. W kilka dni po swoim powrocie złożył z urzędu Nasira Galatei, który dawniej w wielkich u niego względach zostawał, iak mówią dla tego, że nie dopełnił ściśle przeciw szerzeniu się morowey zarazy przepisanych środków. Przecież dotąd ta choroba pozostała w pewnych granicach, oprócz kilku wypadków w Galata, nie zbliżyła do części przez Franków zamieszkałej. Lecz za to kilkanaście z Galaczu przybyłych tu osób umarło na cholere, i tey choroby,

która bardziey się rozszerza, niż morowe powietrze, wielce się tu obawiają.

MEMEL 6 Sierpnia. — W obozie przesyłanych do nas woysk polskich pod Pakmohnen w okolicy miasta naszego panuje nayspożądańszy stan zdrowia; ale w drugim obozie tychże woysk pod Szernen cholera obrała za swe ofiary nietylko żołnierzy polskich, lecz i naszych kordon stanowiących. Umarło już na nią jeden officer i kilkunastu żołnierzy, a wielu ieszcze choruje.

BRAZYLIA 13 Maja. — Zgromadzone w tey chwili w Rio-Janeiro izby prawodawcze trudnią się nader ważnemi sprawami, to jest: utworzeniem gwardyi narodowey, oznaczeniem władzy rejency i skarbem. Postępowanie tymczasowey rejency tak dalece zasługuie na powszechną pochwałę, że izby dopiero po załatwieniu innych spraw, przystąpią do obrania stałej. Z prowincyy nadchodzą wiadomości, że wszystkie staną się w krotce terażnieyszemu rządowi, który wszędzie jest chwalny, posłusznemi. Zaufanie wzrasta codziennie i w krotce dawny ruch handlowy powróci.

Dnia 16 Sierpnia 1831 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	33 —	30 —	25 —	24 —
— Żyta	24 —	22 —	20 —	18 —
— Jęczmienia	18 —	17 —	15 —	14 —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Owsa	10 —	9 15	8 —	— —
— Jagieł	52 15	48 —	47 —	45 —
— Rzepaku	20 —	19 —	18 —	17 —

DONIESIENIE.

Prezes Sądu Appellacyjnego &c.

Stósownie do art: 118 K. C. podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tuteyszego wydał pod dniem 20 Marca r. b. wyrok, mocą którego stósownie do art: 119 K. C. po upłynieniu roku od wyroku nakazującego wyeksekwowanie w dniu 19 Listopada 1829 zapadłego Józef Sandorski za nieprzytomnego ogłoszonym został.

W Krakowie dnia 9 Kwietnia 1831 r.

Piekarski.
Ma salski Sekretarz.